

Sygn. akt IV Ca 560/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Andrzej Jastrzębski

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 r. wS.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko L. S. C. (...) S. (...) (...) Spółki Akcyjnej w M. O. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego
w S. z dnia 24 lipca 2015r., sygn. akt IX C 534/12

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego L. S. C. (...) S. (...) (...) Spółki Akcyjnej w M. O. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 560/15

UZASADNIENIE

Powód A. S. (2) wytoczył powództwo przeciwko L. S. C. (...) S. (...) (...) S.A. w M. O. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 20.770,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8.05.2011r. do dnia zapłaty tytułem uzupełnienia należnego odszkodowania za szkodę wyrządzoną w jego samochodzie na skutek kolizji z samochodem objętym ubezpieczeniem w pozwanym towarzystwie, wywodząc, że wypłacone odszkodowanie nie jest zgodne z wyceną rozmiaru szkody wykonanej przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany L. S. C. (...) S. (...) (...) S.A. w M. O. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że uszkodzenia pojazdów nie mogły powstać w okolicznościach wskazywanych przez uczestników zdarzenia, albowiem pojazd powoda wcześniej uczestniczył w zdarzeniach tożsamy co do zakresu szkody co w niniejszej sprawie, zaś nieprawdopodobnym byłoby, aby powód dokonał tejże naprawy. Odnośnie wysokości szkody pozwany wskazał, że dochodzone odszkodowanie nie jest adekwatne do powstałej szkody z uwagi na rodzaj przyjętych części do naprawy i stawek roboczo-godzin, a tym samym koszt naprawy jest hipotetyczny, zaś szkodą, jaką faktycznie doznał powód jest rzeczywiście poniesiony koszt tej naprawy (tj. koszt przywrócenia stanu poprzedniego w rozumieniu art. 363 § 1 kc). Nadto pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych,

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2015r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanego L. S. C. (...) S. y (...) S.A. w M. O. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 4.996,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 9.05.2011r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.295,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

Powód był właścicielem samochodu marki M. (...) model(...)nr rej. (...). Samochód powoda uczestniczył w licznych kolizjach. W dniu 8.04.2011r. samochód powoda uczestniczył w kolizji, która miała miejsce na terenie miasta S. na drodze publicznej, na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym ulicy (...) oraz ulicy (...). W zdarzeniu uczestniczył ww. pojazd powoda oraz samochód matki O. (...) o nr rej. (...).

Jak ustalił Sąd Rejonowy analiza obszarów kontaktu obu pojazdów ujawniła (...) o. i (...) o. o charakterystycznym (...). Rysa (...) o. odpowiada promieniowi koła przedniego lewego pojazdu m.. Otarcia (...) o. pochodzą od barku opony koła lewego przedniego m.. Zarysowanie(...) o. na wysokości(...)em pochodzi od kontaktu z (...) m.. Charakterystyczny (...)odzworowuje dynamiczne zachowanie się nadwozia m. w kontakcie siłowym z pojazdem o.. Rysa(...) o. pochodzi z kontaktu z dolną krawędzią (...)m.. Zestawienia obu pojazdów pozwalają potwierdzić tezę kontaktu obu pojazdów. Charakter zarysowań oraz deformacji poszczególnych elementów nadwozia obu pojazdów pozwala potwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, iż do kontaktu siłowego obu pojazdów doszło pod niewielkim kątem i posiadało ono charakter zderzenia czołowo – bocznego ukośnego. Charakter uszkodzenia pojazdów pozwala potwierdzić, iż do kontaktu obu pojazdów mogło dojść w okolicznościach podanych przez uczestników zdarzenia.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika ponadto, że sprawcą kolizji był kierujący samochodem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego. W wyniku kolizji w samochodzie powoda uległy uszkodzeniu: (...) m., (...)

Sąd I instancji ustalił, że wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu powoda, przy uwzględnieniu części zamiennych P, Q i PJ i stawki roboczogodziny dla warsztatów IV kategorii wyniosła 4.996,69 zł netto.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie. Biorąc za podstawę orzekania przepisy art. 436 kc, art. 361 kc, art. 363 kc oraz przepisy ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), jak również uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym opinię biegłego sądowego, Sąd Rejonowy przede wszystkim zważył, że istotnie do kontaktu obu pojazdów mogło dojść w okolicznościach podanych przez uczestników zdarzenia. W tej sytuacji w celu ustalenia wysokości odszkodowania należnego powodowi, i to w sytuacji, gdy powód naprawił przedmiotowy pojazd, jednak nie przedstawił rachunków z tejże naprawy, Sąd I instancji posiłkował się opinią biegłego sądowego, który oszacował wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu powoda na kwotę 4.996,69 zł netto. Taką też kwotę Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda od pozwanego, podkreślając przy tym, że zasądzenie podatku VAT, nie znajdowało potwierdzenia w zaferowanym przez powoda materiale dowodowym.

Odnośnie odsetek od pretensji głównej Sąd I instancji stwierdził, że skoro zgłoszenie szkody miało miejsce 8.04.2011r., a termin 30 dni upłynął 8.05.2011r., to zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia 9.05.2011r. Orzeczenie o odsetkach znalazło oparcie w treści art. 481 § 1 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się pozwany. Zaskarżając wydany wyrok w części, w jakiej zasądzono na rzecz powoda kwotę 4.996,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9.05.2011r. do dnia zapłaty, a także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I instancji, tj. co do pkt(...)) oraz pkt(...)sentencji, podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię i ustalenie przez Sąd Rejonowy, że szkodę wyrządzoną powodowi stanowił ustalony przez biegłego hipotetyczny koszt naprawy pojazdu powoda i to

w sytuacji, gdy powód pojazd ten naprawił, a wobec tego z jego majątku ubyła konkretna kwota stanowiąca koszt rzeczywiście wykonanej naprawy. Z uzasadnienia apelacji wynika, że skoro powód naprawił samochód, ponosząc na ten cel konkretną kwotę, to błędem Sądu I instancji było określenie doznanego przez powoda uszczerbku majątkowego na podstawie sporządzonego przez biegłego kosztorysu naprawy, a przedstawiał w istocie szkodę hipotetyczną, a nie rzeczywistą. W efekcie pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 4.996,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9.05.2011r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych. W ocenie powoda argumenty apelacyjne stanowią wyłącznie polemikę ze stanowiskiem Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy wydał słuszne rozstrzygnięcie oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, który Sąd Okręgowy aprobuje i ustalenia te przyjmuje za własne. Nadto na aprobatę zasługują też dokonane na podstawie stanu faktycznego rozważania prawne, wynikające z właściwie zastosowanych przepisów prawa. Wbrew zarzutom apelacyjnym Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego.

Zważyć należało, że apelujący powód w istocie kwestionował jedną wyłącznie kwestię, a mianowicie zasadność przyznania powodowi odszkodowania wyliczonego zgodnie z opinią biegłego sądowego w sytuacji, gdy powód zdecydował się na naprawę samochodu, ponosząc przy tym konkretne wydatki, których jednakowoż nie wykazał. Innymi słowy pozwany nie zgadzał się na to, aby wysokość należnego powodowi odszkodowania była ustalana na podstawie kosztów hipotetycznych (ustalonych przez biegłego) zamiast kosztów realnych (rzeczywiście przez powoda poniesionych w związku z dokonaną przez niego faktycznie naprawą samochodu).

Odnosząc się wprost do apelacyjnej argumentacji pozwanego opartej na założeniu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 361 § 2 kc, wskazać należało na to, że obowiązującą w polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest reguła pełnego kompensowania szkody (art. 361 § 1 kc). Według § 2 art. 361 kc, szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (damnum emergens), albo pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). Na potrzeby niniejszej sprawy szkodę należy pojmować jako uszczerbek w prawnie chronionych dobrach wyrażający się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jak mógłby następnie się wytworzyć w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek wydarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska wyrażonego w apelacji, że w realiach niniejszej sprawy ustalenie wysokości szkody poniesionej przez powoda nastąpiło poprzez odwołanie się do hipotetycznych kosztów naprawy należącego do powoda pojazdu marki m. zamiast na podstawie konkretnych kwot zapłaconych przez powoda w związku z przeprowadzeniem naprawy ww. pojazdu.

Zgodnie z treścią art. 363 § 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z treści tego przepisu wynika, że poszkodowany ma prawo żądać odszkodowania w formie świadczenia określonej kwoty pieniędzy, nie domagając się jednocześnie przywrócenia stanu poprzedniego. Przepis ogólny art. 363 § 1 kc wymaga skonkretyzowania za pomocą przepisu art. 822 kc. Z brzmienia tego ostatniego wynika zaś, że: 1) ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania (a zatem naprawienie szkody odbywa się za pomocą zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej – jej zaś wypłata ma za zadanie wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego), 2) odszkodowanie należne jest za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę

ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1) oraz będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). W przypadku umowy odpowiedzialności cywilnej, na ubezpieczycielu spoczywa obowiązek wyrównania szkody, która powstaje w momencie i na skutek kolizji samochodowej. Zasadą zaś jest, i to ugruntowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego, pełna kompensacja szkody. Wynika z niej, że powód ma prawo do otrzymania odszkodowania w pełnej wysokości. Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2003r. wydanej w sprawie III CZP 32/2003 (LexPolonica nr 361525) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W niniejszej sprawie nie zostało nadto dowiedzione, że kwota przyznanego powodowi odszkodowania przewyższa wysokość odszkodowania mu należnego.

Sąd Okręgowy podziela przywoływany w apelacji pogląd Sądu Apelacyjnego w P., wyrażony w wyroku z dnia 22.02.2007r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1179/06, (LEX nr 298601) o tym, że nie można abstrahować od faktu, czy poszkodowany w konkretnych okolicznościach dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Zauważyć jednak należało, że orzeczenie, jakie zapadło przed I instancją nie abstrahuje od tego rodzaju poglądów funkcjonujących w judykaturze, przeciwnie, wpisuje się w generalną linię orzeczniczą w tym zakresie. Wbrew twierdzeniom apelacji, by można było rozważać zasadność jej argumentów, należałoby przede wszystkim wykazać, że rzeczywiście w przedmiotowej sprawie doszło do wzbogacenia się powoda kosztem pozwanego. Taka okoliczność nie została jednak w sprawie dowiedziona. Co więcej powód wielokrotnie podkreślał, że wprawdzie naprawił samochód (nadto „tak, by mógł on zostać dopuszczony do ruchu” - vide: wyjaśnienia powoda - k. 246), jednak naprawa ta miała charakter prowizorycznej (k. 246) i odbyła się „w warsztacie lokalnym” (vide: wyjaśnienia powoda - k. 226). Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego powód wziął na siebie ryzyko związane z oczywistym obniżeniem wskutek wypadku wartości sprzedażnej (handlowej) jego samochodu będące wynikiem podjęcia przez niego decyzji o nieprzywracaniu samochodu do stanu sprzed szkody, co jednakowoż nie oznacza, że nie należy mu się wyrównanie poniesionej rzeczywiście szkody, którą stanowi równowartość kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody (obiektywnie wycieczona przez biegłego), a nie poniesiony przez niego wydatek na takie naprawienie jedynie samochodu, by mógł ów samochód po prostu funkcjonować, być dopuszczonym do ruchu. Sąd Okręgowy podziela bowiem pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, sygn. akt III CZP 32/03 (L.), iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Jeśli zatem pojazd nie został naprawiony – koszty naprawy mogą być ustalone hipotetycznie, przy uwzględnieniu normalnych cen części, materiałów i robocizny stosowanych w obrocie. Świadczenie tak ustalone daje poszkodowanemu realną możliwość poprawnego naprawienia pojazdu – zaś suwerenną decyzją poszkodowanego jest, czy z tej możliwości skorzysta, a jeśli tak – to jaki standard naprawy ostatecznie wybierze i czy będzie to naprawa częściowa, czy całkowita. Przy tym zakład (towarzystwo) ubezpieczeń odpowiada tylko w granicach normalnych następstw zdarzenia; oznacza to w szczególności, że odszkodowanie obejmuje tylko te koszty naprawy, które mieszczą się w zwykłych, ekonomicznie uzasadnionych, stosowanych na lokalnym rynku cenach tego rodzaju usług.

W tym stanie rzeczy apelację strony pozwanej Sąd Okręgowy, na mocy art. 385 kpc, jako bezzasadną, oddalił, orzekając o tym, jak w pkt (...)sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono, jak w pkt(...) sentencji, na podstawie art. 108 § 1 kpc, stosownie do wyniku tego postępowania, tj. zgodnie z art. 98 § 1 kpc i przy uwzględnieniu przepisu art. 99 kpc i § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).